



krótko

Rekolekcje w Szentsztacie

ZAPROSZENIE. Wyjazd rekolekcyjno-pielgrzymkowy do Szentsztatu dla dziewcząt od lat 14 odbędzie się w terminie od 30 czerwca do 7 lipca br. Zgłoszenia do 20 maja przyjmuje s. Michalina (tel. 77 474 83 81, e-mail: s.michalina@szentsztat.pl).

Konkurs Biblijny

LSO. W WSD w Paradyżu odbył się finał 17. Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej dla Lektorów i Ministrantów, w którym należało wykazać się znajomością m.in. Księgi Mądrości i Księgi Koheleta. Diecezję opolską reprezentował Paweł Donath, lektor z parafii św. Bartłomieja Apostoła w Głogówku, który w konkursie indywidualnym zajął 5. miejsce.

Wspólnota Krwi Chrystusa

Najstarsza w Polsce

W Bolesławiu koło Raciborza od ponad pół wieku istnieje wspólnota czcicieli Krwi Chrystusa.

Do Arcybractwa Przenajdroższej Krwi Chrystusa w klasztorach w Austrii i Niemczech już w latach 50. ub. wieku przyjmowani byli wierni z tej parafii, która liczy około 400 wiernych. – Najstarszy obrazek świadczący o wstąpieniu do bractwa pochodzi z roku 1959. Dziś mamy 60 członków wspólnoty. Sam do niej należę i bardzo cenię sobie to bogactwo duchowe i mocne wsparcie modlitewne członków – podkreśla ks. proboszcz Henryk Wycisk. W Polsce Wspólnota Krwi Chrystusa rozpoczęła działalność w 1981 r. Założycielką i pierwszą animatorką Arcybractwa



Wspólnota Krwi Chrystusa z Bolesławia w procesji z darami

w Bolesławiu była Agnieszka Sloty, po niej animatorkami były Elżbieta Bedrunka i Anna Krolik. – Dawniej animatorkami mogły być tylko panie – informuje Małgorzata Grzesiczek, która jest animatorką od 2001 roku. 24 kwietnia w kościele św. Jadwigi Śląskiej w Bolesławiu odbyła się uroczystość jubileuszu 50-lecia wspólnoty. Mszy św. przewodniczył ks. Franciszek Grzywa CPPS, prowincjał Zgromadzenia Misjonarzy Krwi Chrystusa i moderator krajowy wspólnot Krwi Chrystusa, koncelebrowali ks. Henryk Wycisk i ks. Woj-

ciech Czernatowicz CPPS. Po Mszy św. nabożeństwu ku czci Krwi Chrystusa przewodniczył ks. H. Wycisk. Obok wiernych z Bolesławia w uroczystości uczestniczyły moderatorki: krajowa i diecezjalna oraz delegacja wspólnoty Krwi Chrystusa z Kędzierzyna-Koźła. – My mówimy, że Krew Chrystusowa jest zawsze mocniejsza, mocniejsza od naszych słabości. Dzięki temu, że jestem w tej wspólnotce, łatwiej mi jest komuś przebaczyć. Zawsze mam chęć pierwsza wyciągnąć rękę na przebaczenie – mówi Małgorzata Grzesiczek.

Andrzej Kerner

Stukot kopyt w grocie lurdzkiej



GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY. 25 kwietnia odbyła się pierwsza pielgrzymka miłośników koni

W niedzielę Dobrego Pasterza na Górę św. Anny przyjechała hodowcy koni. Jedni wierzchem, inni zaprzęgami, wśród nich Ania i jej Borys, którzy pielgrzymowali z Szymiszowa. Kilkadziesiąt pięknych klaczy i ogierów majestatycznie wkroczyło do groty lurdzkiej, gdzie Mszę św. w intencji uczestników i organizatorów pierwszej pielgrzymki miłośników koni odprawił o. Błażej Kurowski. – Wszędzie tam, gdzie byli ludzie, znajdował się i koń – podkreślił o. Błażej, charakteryzując znaczenie tego pięknego zwierzęcia w różnych kulturach i epokach. Po Eucharystii, której towarzyszyło charakterystyczne rżenie, i po specjalnym błogosławieństwie wszystkie konie zaprezentowały się w czasie przejazdu do groty do Domu Pielgrzyma.

Spotkanie z reżyserem

FILM. W związku z trwającym Rokiem Kapłańskim i zbliżającą się beatyfikacją ks. Jerzego Popiełuszki gościem Wydziału Teologicznego UO był Rafał Wieczyński – reżyser filmu „Popiełuszko. Wolność jest w nas”. – Gdy ks. Popiełuszko został zamordowany, miałem 16 lat. W tym wieku myśli są skoncentrowane na własnej osobie, tymczasem ks. Jerzy pojawił się jako punkt odniesienia. Wracając z jego pogrzebu, pytałem sam siebie, czy byłbym gotowy umrzeć za Ojczyznę – wspomina Rafał Wieczyński, dodając, że teraz już wie, że ks. Jerzy swoje życie oddał za coś znacznie więcej – za wolność wewnętrzną każdego człowieka.

– Spodziewałem się, że po 1989 r. zaczną powstawać filmy, w których będzie miejsce dla obecności Kościoła. Jednak w miarę upływu lat 90. okazało się, że wciąż takie obrazy nie powstają. Stąd, gdy rozpoczął się proces beatyfikacyjny ks. Jerzego, podjęliśmy z małżonką decyzję o stworzeniu filmu o nim – opowiada reżyser. By postać i losy głównego bohatera były jak najbardziej autentyczne, zbieranie materiałów trwało 2 lata. Dzięki wspomnieniom wielu świadków tamtych wydarzeń otrzymaliśmy obraz, który obejrzało już ponad 1,3 miliona widzów, ukazujący życie kapłana nieugięcie prowadzącego ludzi do Boga.

Dżem na opolskim rynku

MUZYKA. Dni Opola rozpoczęła 21 kwietnia na opolskim rynku uroczystość odsłonięcia gwiazdy legendarnego zespołu Dżem. To już 23. gwiazda w Alei Gwiazd Polskiej Piosenki. Muzycy i zebrani fani wysłuchali występu Chóru Akademickiego Politechniki Opol-

skiej, który pod dyrekcją Ludmiły Wocial-Zawadzkiej wykonał kilkunastominutową mozaikę najsłynniejszych utworów Dżemu. Artyści pozowali do zdjęć, wpisali się do książki pamiątkowej, a także zabierając głos, podkreślili, że są dumni z odsłoniętej gwiazdy.



Zespół Dżem z Ludmiłą Wocial-Zawadzką, prowadzącą chór akademicki

Seniorów uczy młodzież

INFORMATYKA. W pracowni Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Strzelcach Opolskich wolontariusze z Ruchu Czystych Serc oraz szkolnego koła wolontariatu prowadzą dla młodych duchem seniorów zajęcia z podstaw obsługi komputera. W cyklu, zatytułowanym „Komputer bez

tajemnic”, udział bierze blisko 20 seniorów, którzy na pierwszym spotkaniu z entuzjazmem i zapałem poznawali budowę komputera i zasady porządkowania plików, a wkrótce nauczą się korzystania z programów, przeglądarki internetowych i komunikatorów.

Świętowali Paschę

MŁODZIEŻ. W Nysie odbyły się, zorganizowane przez duszpasterstwo młodzieży rejonu nyskiego i urząd miejski, Dni Radości Paschalnej, które rozpoczęły 20 kwietnia koncert zespołu Trzecia Godzina Dnia. 23 kwietnia młodzież wzięła udział w Wieczorze Uwielbienia, który odbył się w kościele św. Piotra i Pawła, natomiast 24 kwietnia w auli Jana Pawła II przy bazylice św. Jakuba i św. Agnieszki zagrał zespół The Shout. Tymczasem w Opolu w czwartek 22 kwietnia Balem Paschalnym zakończyły się jubileuszowe 10. Dni Paschalne, organizowane przez Duszpasterstwo Akademickie „Resurrexit”. W tym roku radoowano się wraz z zespołem Trzecia Godzina Dnia, śmiano do rozpuku dzięki Kabaretovi Młodych Panów, a także z nutą tęsknoty za minionymi czasami śpiewano pamiętne hity z muzykami Dżemu. Wszystkie koncerty, na których aula seminarijna wypełni-



Kabaret Młodych Panów był jedną z gwiazd Dni Paschalnych

ła się po brzegi, poprzedzała adoracja Najświętszego Sakramentu oraz uroczysta Eucharystia.

Żonkile dla hospicjum

AKCJA CHARYTATYWNA. W ramach wiosennej akcji Pola Nadziei, prowadzonej w wielu miastach Polski i świata, w Paczkowie i Nysie wolontariusze przeprowadzili zbiórkę datków na rzecz Hospicjum im. św. Arnolda Janssena w Nysie, które swą opieką obejmuje blisko 400

pacjentów, w większości pozostających w domach. Darczyńcom wspierającym hospicjum, tradycyjnie wręczano żonkile, ważnym celem akcji było przypomnienie społeczeństwu, że nie można zapominać o hospicjach, w których troską otaczane są osoby odchodzące z tego świata.

Księga pamiątkowa dla ks. H.J. Sobeczki

JUBILEUSZ. Podczas sympozjum naukowego z okazji 15-lecia czasopisma „Liturgia Sacra” bp Andrzej Czaja wręczył ks. infułatowi Helmutowi J. Sobeczce księgę pamiątkową „Wezwani do nawrócenia”. Księgę zaprezentował ks. dr hab Erwin Mateja, informując uczestników i gości sympozjum z całej Polski, że jest to już trzecia księga pamiątkowa przygotowana dla uczczenia ks. prof. Sobeczki, tym razem z okazji 70. rocznicy urodzin. Bp Andrzej Czaja przypomniał zasługi księdza infułata dla Kościoła w Polsce oraz dla Kościoła opolskiego: jego dorobek naukowy oraz zaangażowanie m.in. w pracę nad powołaniem UO, prace I Synodu Diecezji, sprawowane liczne funkcje kurialne czy

rozwiązanie trudnych problemów z grupami w Krapkowicach i Raciborzu. Ks. inf. H.J. Sobeczko z właściwym sobie poczuciem humoru spuentował, że takie uroczystości zawsze wyglądają jak „próba generalna przed pogrzebem” i poprosił, by czwartej księgi pamiątkowej już nie przygotowywać.

GOŚĆ OPOLSKI

opole@goscniemiedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 45-011 Opole, ul. Koraszewskiego 7-9

TELEFON/FAKS (77) 454 64 72

REDAGUJA:

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału, Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś, ks. dr Tomasz Horak – asystent kościelny

Między Słowami



Biblia

ks. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Grek

Słowo „Grek” określa w Biblii nie tyle narodowość, ile raczej przynależność kulturową i religijną. Dla Żydów było to określenie nie-Żydów mówiących po grecku i urobionych przez kulturę wywodzącą się z Hellady (czyli Grecji i dlatego zwaną helleńską), obojętnie, jakiego byli pochodzenia. W codziennym odczuciu Żydów „Grek” znaczyło mniej więcej tyle, co „poganin”. Zarówno język, jak i kultura helleńska nie były wtedy czysto greckie. Od czasów podbojów Aleksandra Wielkiego (zm. 323 przed Chr.), a potem narzucania przez jego następców jednego języka i obyczajów ludom różnego pochodzenia, uproszczona i zaśmiecona odmiana języka greckiego stała się narzędziem porozumiewania na ogromnych obszarach. Był to język rozumiany powszechnie, a przy tym zróżnicowany. Nawet poszczególne księgi biblijne bardzo się różnią pod tym względem. „Hellenistami” w kręgach żydowskich nazywano także rodaków mówiących na co dzień właśnie tym językiem. Miało to miejsce w krajach żydowskiej emigracji (np. w Egipcie), gdzie żyli oni w tak zwanej diasporze, czyli rozproszeniu. Powszechność helleńskiej kultury i wspólny język stały się ułatwieniem ewangelizacji ówczesnego świata.

OTWÓRZ

J 12,20 N.; Dz 19,10-17; 6,1.

Wolontariat misyjny

Powitanie z Afryką

Wojciech Michałek, student UO, pojedzie do Kamerunu, by wspomóc misyjną pracę sióstr salezjanek.

Zawsze chciałem coś takiego przeżyć. Wolontariusze, którzy byli dwa lata temu, mówili mi, że ciężko było im wracać z Afryki i przyzwyczać się znów do naszego europejskiego stylu życia – mówi Wojciech Michałek, student I roku resocjalizacji. 4 lata temu s. Halina Koćwin, salezjanka i nauczycielka religii w Technikum Hotelarskim w Wiśle, zachęciła go do zaangażowania się w działalność międzynarodowego stowarzyszenia wolon-



Wojciech Michałek cieszy się na wyjazd do Kamerunu

tariackiego „Vides”. Działa ono pod egidą sióstr salezjanek i w duchu salezjańskiego ideału wychowawczego. – Organizowaliśmy różne akcje dla dzieci, półkolonie, zajęcia w czasie roku szkolnego – opowiada Wojtek, który pochodzi z Koniakowa. W Kamerunie, w mieście Bafia, w którym Kościół katolicki istnieje dopiero od 30 lat, wraz z ośmioma innymi wolontariuszami będzie przez cały lipiec prowadził zajęcia z dziećmi. – Będziemy ich uczyć angielskiego, poprowadzimy zajęcia sportowe, muzyczne i inne warsz-

taty. Dla tamtejszych dzieci radością jest już zeszyt i ołówek – mówi. Grupa z „Vides” nie chce przylatywać do Kamerunu z pustymi rękami. Zbierają fundusze na zakup agregatora prądu i budowę studni głębinowej. Chętni mogą wspomóc sprawę, wpłacając ofiarę na konto nr 79 1050 1096 1000 0022 8730 6548 (koniecznie z dopiskiem: Kamerun). Wolontariusze sami opłacają koszty przelotu i koniecznych szczepień. – Każdy zbierał na to, jak mógł, ja podjąłem dodatkową pracę – mówi Wojtek Michałek. **ak**

Wspomnienie kapłana

Śp. ks. Mirosław Chołuj

18 kwietnia 2010 r. zmarł ks. Mirosław Chołuj, lat 46, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Wierzbicicach i pw. św. Nikazaego i Chrystusa Króla w Węży w dekanacie nyskim.

Ksiądz Mirosław Chołuj urodził się 28 maja 1963 r. w Kędzierzynie-Koźlu, w rodzinie robotniczej jako syn Aleksandra i Sabiny zd. Fijoł. Do szkoły podstawowej uczęszczał w latach 1970–1978 w Kędzierzynie-Koźlu, a po jej ukończeniu rozpoczął naukę w Niższym Seminarium Duchownym oo. Oblatów w Markowicach ukończoną złożeniem egzaminu dojrzałości. Drogę powołania realizował najpierw od 1982 r. w Wyższym Seminarium Duchownym oo. Oblatów na Świętym Krzyżu, jednak po roku zdecydował się zostać kapłanem diecezjalnym i wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie. Święcenia ka-



KS. ZBIGNIEW ZANEWSKI

płańskie przyjął 17 czerwca 1989 r. w katedrze opolskiej z rąk biskupa Alfonsa Nossola. Był kolejno wikariuszem w Bytomiu-Karbiu – parafii pw. Dobrego Pasterza (1989–1990), Opolu – parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha (1990–1993), Paczkowie (1993–1996), Krapkowi-

cach (1996–1997) oraz Nysie – parafii pw. św. Jana Chrzyciela i św. Mikołaja (1997–1998). W 1998 r. jego samodzielnej duszpasterskiej odpowiedzialności zostały powierzone parafie pw. św. Mikołaja w Wierzbicicach i pw. św. Nikazaego i Chrystusa Króla w Węży. Bardzo mocno angażował się w duszpasterstwo grup oazowych, pielgrzymek polskich na Jasną Górę, a także w działalność Związku Harcerstwa Polskiego, którego diecezjalnym kapłanem Chorągwi Opolskiej został w 1999 r. Zmarł 18 kwietnia 2010 r. po długiej chorobie. Zgodnie ze swoim życzeniem został pochowany obok grobu rodziców w rodzinnym Kędzierzynie-Koźlu. Mszę św. w dniu eksportacji w Wierzbicicach 21 kwietnia 2010 r. sprawował bp Paweł Stobrawa, zaś uroczystościom pogrzebowym następnego dnia w rodzinnej parafii św. Mikołaja w Kędzierzynie-Koźlu przewodniczył bp Jan Kopiec. **jk**

Dęby katyńskie sy

**PATRIOTYZM
I EDUKACJA.**

21 857 dębów
upamiętni
ofiary zbrodni
katyńskiej.

tekst i zdjęcia

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

tsienkiewicz@goscniedzielny.pl

Pani Teresa Kaczmarek pokazuje dokument, jak mówi, bardzo bliski jej sercu. Jest nim certyfikat opatrzony numerem 01030/11856/WE/2009. Na górze – słowa Jana Pawła II: „Człowiek nie może pozwolić, żeby prawda została wydarta pod pozorem niczym nieograniczonej wolności, nie można zagubić



Podczas Mszy św.
w intencji zamordowanych
na Wschodzie i za ofiary
katastrofy lotniczej

PO PRAWIEJ: Teresa
Kaczmarek pokazuje drogie
jej sercu dokumenty
PONIŻEJ: Ks. infułat Edmund
Podzielný poświęcił dąb
i pamiątkową tablicę przy
kościółce św. Michała

w sobie krzyku sumienia, jako głosu Prawdy, która go przerasta, ale która równocześnie czyni go człowiekiem i stanowi o jego człowieczeństwie”. Poniżej: „Niniejszym zaświadcza się, że Dąb Pamięci posadzony został dla uhonorowania pamięci aspiranta Policji Państwowej Mieczysława Bętkowskiego s. Jana, ur. 23 stycznia 1902 roku w Kielcach, zamordowanego strzałem w tył

głowy w Twerze w roku 1940 przez NKWD. Warszawa – 13 kwietnia 2009 – Kielce.” W imieniu Komitetu Organizacyjnego Programu „Katyń ... ocalić od zapomnienia” certyfikat podpisał śp. o. Józef Jonec SchP. Dąb upamiętniający ojca pani Teresy posadzony został przez Stowarzyszenie „Kielecka Rodzina Katyńska” w parafii św. Wojciecha w Kielcach. Dlatego Teresa Kaczma-

rek, założycielka i była prezes Opolskiej Rodziny Katyńskiej, wstąpiła do Kieleckiej Rodziny Katyńskiej. Chce być jedną z tych, którzy będą opiekować się dębem jej ojca, chce uczestniczyć w uroczystościach i spotkaniach tam organizowanych, aby mówić prawdę o Polakach zamordowanych z rozkazu komunistycznego przywódcy ZSRR Józefa Stalina.



mbolem pamięci



Gdy Polska obchodziła żałobę po stracie prezydenta Lecha Kaczyńskiego i całej delegacji lecącej na uroczystości 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, Teresa Kaczmarek zorganizowała wyjazd opolskiej delegacji na Mszę św. odprawianą pod pomnikiem Trzech Krzyży w Świętokrzyskim Parku Narodowym. Tam, podobnie jak w naszych opolskich kościołach i miejscach pamięci, modlono się za pomordowanych 70 lat temu i za tych, którzy tragicznie zginęli 10 kwietnia, a wśród nich za sp. o. Józefa Jońca, twórcę Stowarzyszenia Parafiada. Zaproszony przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do udziału w uroczystościach katyńskich sp. o. Józef Joniec, z zakonu ojców pijarów jako prezes Stowarzyszenia Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza, dwa lata temu wspólnie z burmistrzem Zbigniewem Piotrowskim oraz Radą Miasta i Gminy Radzymin, ks. proboszczem Stanisławem Kuciem, parafialnym Oddziałem Akcji Katolickiej w Radzyminie, Szkołą Podstawową nr 1 im. ppłk. pilota Mariana Pisarka, opracował program „Katyń... ocalić od zapomnienia”. Do jego realizacji włączyła się cała Polska pod patronatem honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego.

Pamięć i wiedza

Program „Katyń... ocalić od zapomnienia” opracowany został z myślą o edukacji historycznej

i patriotycznej dzieci i młodzieży szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, placówek opiekuńczo-wychowawczych. Kierowany jest on do nauczycieli, wychowawców, duszpasterzy, ludzi oświaty i edukacji, życia publicznego, samorządów wszystkich szczebli, uczelni, parafii, instytucji, fundacji i stowarzyszeń, związków wyznaniowych, mediów. Organizatorzy chcą kultywować pamięć o Polakach, ofiarach zbrodni katyńskiej i uświadamiać uczestnikom i realizatorom projektu trwałość przekazu pokoleniowego i jego historyczne znaczenie: „Wszystkie działania wynikające z realizacji projektu kształtować będą poczucie przynależności do narodu i państwa z jednoczesną postawą otwarcia na świat i buntu przeciw wszelkim przejawom totalitaryzmu. Docieranie do źródeł historycznych dających świadectwo zbrodni, a utrwalających pamięć o ofiarach-bohaterach wydatnie przyczyni się do przygotowania młodzieży do różnych ról w dorosłym życiu – kształtując postawy patriotyczne uczyć będzie zdolności postrzegania i kojarzenia, obudzi ciekawość poznawczą i chęć poznawania świata w oparciu o właściwie dobrane przykłady”.

Dąb dla każdego bohatera

Akcja polega na posadzeniu 21 857 dębów pamięci na 70. rocznicę zbrodni katyńskiej. Jeden dąb to jedno nazwisko z listy zamordowanych. Każda organizacja,

szkoła, parafia czy samorząd deklarując udział w akcji, otrzymują nazwisko i imię z listy katyńskiej bohatera, którego chcą upamiętnić nie tylko zasadzonym dębem, ale też wiedzą o nim. W miarę możliwości poznają życiorys ofiary zbrodni, docierają do jego rodziny, organizują wieczornice, lekcje czy spotkania poświęcone historycznym wydarzeniom związanym z losem wybranego bohatera. Uczestnicy sami starają się o sadzonki dębów i z władzami lokalnymi ustalają miejsce, gdzie dąb zostanie posadzony. Obok niego umieszcza się informację, komu jest on poświęcony.

W całym kraju sadzone są dęby już drugi rok, w województwie opolskim w ostatnich tygodniach zasadzono drzewo pamięci w kilku miejscowościach, między innymi w Nysie, Paczkowie i Opolu. W kwietniu tego roku aż trzy dęby zasadzono w alejce przed Domem Pomocy Społecznej dla Kombatantów przy ulicy Chmielowniczej w Opolu. Upamiętniają one zamordowanych ojców trzech mieszkańek domu: Anny Monkiewicz, Danuty Maniów, Józefy Futkowskiej-Fittek. Tymi bohaterami, o których dowiedzieli się mieszkańcy Domu Kombatanta i młodzież szkolna, uczestnicząca w uroczystym sadzeniu drzew,



Aleksandra Woźniak, tegoroczna maturzystka II LO, pokazuje tablicę upamiętniającą kapitana Józefa Liburę U GÓRY: Tablica ufundowana przez funkcjonariuszy i pracowników więziennictwa

są oficerowie: Alfred Monkiewicz, Władysław Kociołek, Jan Szewczyk. II Liceum Ogólnokształcące w Opolu zasadziło dwa dęby. Jedno drzewo upamiętnia kapitana Józefa Liburę, ojca Marii Matlachowskiej, wiceprezesa Opolskiej Rodziny Katyńskiej, i dziadka Aleksandry Uchlast, która na wzruszającej uroczystości powiedziała, że dla niej tak samo ważne jest upamiętnienie dziadka, jak i to, że dzisiaj uczy się prawdy o ofiarach Katynia, Charkowa i Ostaszki. Drugie drzewko, zasadzone obok budynku szkoły, poświęcone zostało ofiarom katastrofy lotniczej. Artystyczny program przygotowany przez licealną młodzież obejrzelili członkowie Opolskiej Rodziny Katyńskiej z prezes Edwardą Turkiewicz, grono pedagogiczne, uczniowie, zaproszeni goście.

Służba mundurowa w hołdzie ofiarom

Zanim zasadzono dąb katyński przy kościele św. Michała Archanioła w Opolu-Półwsi, 19 kwietnia uczestnicy uroczystości ku czci pomordowanych na „niehumanitarnej ziemi”, w 70. rocznicę zbrodni katyńskiej, zorganizowanej przez Zarząd Okręgowy Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa w Opolu, Opolską Rodzinę Katyńską i parafię św. Michała, modlili się na Mszy św. koncelebrowanej przez kapelanów więziennych, ks. infułata Edmunda Podzielnego i księży diecezjalnych pod przewodnictwem bp. Jana Kopca. Dąb dla uczczenia pomordowanych w Katyniu i w innych miejscach kaźni sadzili przedstawiciele służb mundurowych, marszałek województwa Józef Sebesta, prezes Rodziny Katyńskiej Edwarda Turkiewicz, osoby reprezentujące różne organizacje i środowiska zawodowe. Na wieczornicy, przygotowanej przez opolskich pracowników więziennictwa w artystyczny sposób, z wykorzystaniem poezji, muzyki i kadrów filmu „Katyń”, przywołano została pamięć o zamordowanych Polakach na Wschodzie.



Katechezy neokatechumenalne

Dziela się Ewangelią

Chrześcijanin **słowa o zbawieniu** nie może zachowywać dla siebie.

Tę zasadę realizują członkowie wspólnot Drogi Neokatechumenalnej na całym świecie, prowadząc katechezy dla ochrzczonych i nieochrzczonych, młodszych, starszych, pochodzących z różnych środowisk.

Droga do wiary dojrzałej

„Bóg czeka na Ciebie”, „Postuchaj Dobrej Nowiny, to może odmienić Twoje życie” – takie hasła pojawiły się na plakatach i ulotkach informujących o rozpoczęciu katechez neokatechumenalnych w opolskim kościele Przemienienia Pańskiego. Cykl kilkunastu nauk głoszony jest przez osoby należące do Drogi Neokatechumenalnej, czyli wspólnoty, której podstawowym celem jest prowadzenie człowieka do wiary dojrzałej. – Kiedyś, aby zostać chrześcijaninem, należało przejść pewien okres przygotowawczy, który nazwany był katechumenatem – wyjaśnia Zygmunt Wiśniewski. W tym okresie kandydat poznawał prawdy i zasady, według których powinien żyć chrześcijanin, ale przede wszystkim był formowany tak, by zobaczyć znaki tego, że Jezus jest obecny i działa w jego życiu. – Chodzi o osobiste

doświadczenie obecności Chrystusa – podkreślają członkowie Drogi z parafii Przemienienia Pańskiego w Opolu, gdzie pierwsza wspólnota zawiązała się w 1988 r., za zgodą ówczesnego proboszcza ks. Antoniego Grycana. Droga Neokatechumenalna, która jest sposobem realizacji ducha Soboru Watykańskiego II, mówiącego o konieczności katechizacji osób dorosłych, wywodzi się z hiszpańskich slumsów Palomas Altas w Madrycie, gdzie w 1964 r. malarz Kiko Arguello zaczął głosić Ewangelię ludziom żyjącym na marginesie społeczeństwa, odmieniając ich życie. Dziś wypracowana przez niego metoda znana jest w wielu krajach świata, a Droga Neokatechumenalna od 2008 roku posiada statut zatwierdzony przez Stolicę Apostolską.

O doświadczeniu Zmartwychwstałego

Katechezy w parafii Przemienienia Pańskiego odbywają się we wtorki i piątki o godz. 19.15, począwszy od 20 kwietnia. W ekipie, która w tym roku głosi nauki, są małżonkowie: Ada i Leszek Wiśnikowie, Ania i Mariusz Zabłoccy oraz Teresa i Zygmunt Wiśniewscy, a także Danuta Krawiec oraz ks. Tadeusz Muc, proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Opolu. – Tematy katechez są ułożone zgodnie z ustanowioną linią orientacyjną naszej wspólnoty. Zatem bez względu na to, czy jesteśmy

w Opolu, Warszawie czy Madrycie, podejmowana Droga ma ten sam przebieg – wyjaśnia Leszek Wiśnik. Katechiści rozpoczynają od nauk podstawowych, które przedstawiają, czym jest Droga Neokatechumenalna, kiedy i gdzie powstała, jak się rozwijała, następnie przechodzą do tematów związanych z pojęciem Kościoła, jego misją i sytuacją w świecie współczesnym, mówią o istocie parafii, po co istnieje i dla kogo jest. Natomiast dokładnie w połowie cyklu prowadzone są nauki dotyczące kerygmatu – prawdy, że Jezus Chrystus umarł i zmartwychwstał. – To najważniejsza katecheza, podczas której chcemy słuchaczom przekazać, że ta tajemnica może się zrealizować w życiu każdego chrześcijanina – podkreśla Adriana Wiśnik. – Gdy człowiek poszuka oparcia w Chrystusie, wszystkie sprawy, które go przygniatą, są możliwe do pokonania. Możemy doświadczyć, że Bóg interweniuje w naszym życiu – dodaje Zygmunt Wiśniewski. W drugiej części cyklu spotkania opierają się na katechezach, które głósili pierwsi chrześcijanie. Ich podstawą są konkretne fragmenty z Pisma Świętego, m.in. o Abrahamie, o wyjściu Izraelitów z Egiptu, o ślepcach. – To próba konfrontacji Słowa z życiem, by zrozumieć, że Biblia nie jest księgą martwą, historyczną, ale księgą, która tłumaczy nasze życie – odpowiada Mariusz Zabłocki.

Ewangelizują na ulicach

Po co są katechezy? – Osoba słuchająca katechez neokatechumenalnych może się przekonać, czy zaproszenie do wejścia na Drogę jest kierowane do niej. Jeśli kogoś poruszy ta forma przeżywania wiary, może przystąpić do wspólnoty – wyjaśnia Zygmunt. Ale czy łatwe jest zaproszenie kogoś na katechezy? – Wiele osób nie przychodzi do kościoła, stąd

zdecydowaliśmy się na realizację pomysłu przeprowadzenia w Opolu po raz pierwszy misji ludowej – mówi Leszek. Jest to forma znana z innych miast Polski, gdzie członkowie wspólnoty wychodzą na ulice wraz z kapłanem, śpiewają, dzielą się słowem Bożym, głosząc, że istotą chrześcijaństwa jest zmartwychwstanie. – A gdy ktoś zaciekawiony tym, co się dzieje, ma jakieś pytania, może wtedy indywidualnie z jednym z nas porozmawiać – zaznacza Adriana. Celem misji ludowej jest dotarcie z zaproszeniem na katechezy do jak najszerszego grona osób, ale to niejedyna praktykowana forma dzielenia się słowem Bożym, gdyż w każdą niedzielę od święta Miłosierdzia Bożego do Zesłania Ducha Świętego wszyscy członkowie Drogi, a jest ich w parafii około stu, są zaproszeni do prowadzenia ewangelizacji ulicznej. – Chcemy dotrzeć do tych, którzy przez długi czas nie chodzili do kościoła, a może nigdy w nim nie byli – podkreśla Leszek. Po wspólnej modlitwie rozchodzą się parami i trójkami w różne strony, by ze spotkanymi osobami dzielić się doświadczeniem Boga w swoim życiu. Rozmawiając z ludźmi o wierze, kojarzeni są ze Świadkami Jehowy, czasem spotykają się z pogardą i odrzuceniem, czasem z życzliwością i otwartością. – W dzisiejszych czasach wydaje się, że chrześcijanie zagubili swój charyzmat, że wiara jest sprawą prywatną, którą należałoby zamknąć w murach kościoła. Tymczasem Chrystus przyszedł na świat, by zbawić wszystkich ludzi, a stanie się to możliwe wtedy, gdy chrześcijanie będą wypełniali swoją misję, kiedy nie będą zatrzymywali słowa zbawienia tylko dla siebie – podkreślają.

Anna Kwaśnicka

Reportaż parafialny

– Sławięcice, parafia pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej

Budowanie wspólnoty

– **Ogromna życzliwość i chęć współpracy parafian** pomogła mi szybko ogarnąć wszystkie zadania duszpasterskie, administracyjne i gospodarcze
– podkreśla ks. Marian Bednarek.



Ksiądz od sierpnia ub.r. jest proboszczem w parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Kędzierzynie-Koźlu. Liczy ona 2800 mieszkańców, obejmując Miejsce Kłodnickie i Sławięcice.

Zasługi poprzednika

– Dobra współpraca między parafianami i proboszczem jest usługą mojego poprzednika ks. Jana Piechoczka – podkreśla ks. Bednarek. Ks. J. Piechoczek był proboszczem w Sławięcicach przez 35 lat,

przeszedł na emeryturę w ubiegłym roku. Jego dziełem jest duchowa formacja parafian, a także poważne inwestycje i prace przeprowadzone w parafii. Największym spośród tych zadań była budowa filialnego kościoła pw. NMP Królowej Wszechświata w Miejscu Kłodnickim. Ks. Piechoczek przeprowadził także remont dachu, wymienił witraże, zbudował parking, zamontował nową instalację elektryczną i nagłośnienie oraz system ogrzewania w kościele parafialnym. To wielki i piękny kościół neogotycki zachwycający potęgą filarów, przestrzennością, smukłością wysokich witraży i harmonią wyposażenia wnętrza. Zbudowany w połowie XIX wieku, staraniem ks. A. Droni, w okresie kiedy patronem kościoła był książę Hugon von Hohenlohe-Oehringen. – Książę miał swoje ambicje i to widać – śmieje się z ks. proboszczem M. Bednarkiem. W czasie kiedy budowano kościół, parafia liczyła 5,6 tysiąca mieszkańców. Potem odłączyły się Błachownia i Stara Kuźnia z filiami.



ZDJEŃCIA ANDRZEJ KERNER

Wielkie zadanie

W parafii obok ministrantów, marianek, zespołu muzycznego, Caritas i róż różańcowych (w tym różę młodzieżową) działają także młodzieżowa grupa duszpasterska, której opiekunem jest wikariusz ks. Piotr Janaszczyk, oraz formacyjna grupa dorosłych „Wokół katechizmu”. Sławięcice słyną w mieście jako dzielnica dobrej samoorganizacji. – Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic, Rada Osiedla, Mniejszość Niemiecka i szkoły aktywnie włączają się w życie parafii – podkreśla ks. proboszcz M. Bednarek. Obecnie wielkim zadaniem dla parafii jest malowanie kościoła. Fundusze na ten cel zaczął gromadzić już ks. Jan Piechoczek. Wymogi konserwatorskie i powierzchnia sprawiają, że koszt prac malarskich jest ogromny. – Obecnie oceniamy go na około milion złotych, ale dokładne oszacowanie nie jest w tej chwili możliwe. Nie zostały jeszcze pobrane próbki materiału z sufitu,

więc nie wiemy, czy nie czekają nas tam jakieś niespodzianki – tłumaczy ks. Bednarek. W każdym razie proboszcz i współpracownicy przystąpili do energicznego poszukiwania środków. – Składamy wnioski gdzie tylko możliwe, a raz w miesiącu zbierana jest specjalna kolektka na ten cel – mówi ksiądz proboszcz.

Za pięć złotych do Teksasu

12 i 13 czerwca wokół kościoła w Sławięcicach odbędzie się Festyn Kiermaszowy, który jest kontynuacją poprzednich festynów osiedlowych. Atrakcji nie zabraknie, a największą z nich będzie występ zespołu „Śląsk”. Wielkie emocje szykują się podczas losowania nagród dla tych, którzy wykupią cegiełki (5 zł) na fundusz malowania kościoła św. Katarzyny. Główną nagrodą za wykup cegiełki jest bowiem przelot dla dwóch osób i 2-tygodniowy pobyt w Teksasie sponsorowany przez pochodzącego ze Sławięcic ks. prałata Franciszka Kurzaja. W razie rezygnacji – 2 tysiące dolarów. Inne nagrody są równie oryginalne, a wśród wielu już ufundowanych znajdują się m.in.: drewniane drzwi wykonane według życzenia (za 2000 zł), trzy tony węgla z dowozem do 100 km, całonocny pobyt w SPA (1000 zł), kurs tańca dla 4 osób, usługi stomatologiczne (500 zł) czy fryzjerskie (200 zł), a nawet 5 podwójnych zaproszeń na niedzielny obiad z księdzem proboszczem. Cegiełki można już nabywać w punktach handlowych w Sławięcicach i w okolicach. Nie trzeba być obecnym na festynie podczas losowania nagród. – Jak będzie z tego jakiś dochód, to cieszymy się. Ale jaka radość, że przez kilka tygodni kilkudziesięciu wolontariuszy jest ze sobą razem i pracuje dla całej społeczności – podkreśla Gerard Kurzaj, jeden z organizatorów festynu.

Andrzej Kerner



zaproszenia



ANNA KWASNIČKA

Płomień pamięci

10 maja Franciszkańskie Duszpasterstwo Akademickie „Fraternia” zaprasza o godz. 21.00 na wzgórze przy ul. Poziomkowej w Nysie do wspólnego uczczenia ofiar Katynia 1940–2010. Spotkanie modlitewne rozpocznie Apel Jasnogórski, po którym odbędą się Apel Pamięci, modlitwa różańcowa oraz zapalenie Płomienia Pamięci.

Festiwal im. Brosiga

VIII Paczkowski Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej im. Moritza Brosiga „Muzyka ponad granicami”, odbywający się pod honorowym patronatem ordynariusza diecezji opolskiej bp. Andrzeja Czaia, rozpocznie się **3 maja** o godz. 13.00 w kościele Matki Boskiej Królowej Polski w Lisich Kątach, rodzinnej miejscowości Moritza Brosiga. Podczas tego inauguracyjnego koncertu, na którym wystąpi kwartet w składzie: Grażyna Griner (fortepian), Alina Urbańczyk-Mróz (sopran), Ewa Gromkowska (mezzosopran) i Piotr Nikiel (tenor), zostanie oddany hołd ofiarom katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem.

W intencji diakonów

7 maja o godz. 20.00 w kaplicy domu prowincjalnego Sióstr Szkolnych de Notre Dame przy Ma-

Po raz piętnasty siostry szkolne zapraszają młodzież do wspólnej modlitwy za diakonów

łym Rynku 5 w Opolu rozpocznie się nocne czuwanie dla młodzieży w intencji diakonów diecezji opolskiej i gliwickiej, którzy 22 maja, w wigilię niedzieli Zesłania Ducha Świętego, przyjmą święcenia kapłańskie. Spotkanie modlitewne poprowadzi ks. Mariusz Sobek wraz z siostrami szkolnymi de Notre Dame. Zgłoszenia przyjmuje s. Augustyna – tel. 77 423 10 10.

Pielgrzymka strażaków

Z okazji Dnia Strażaka w niedzielę **9 maja** na Górze św. Anny odbędzie się coroczna pielgrzymka strażaków do sanktuarium św. Anny Samotrzeciej. Rozpoczęcie Mszą św. w grocie lurdzkiej o godz. 11.30, po Mszy św. spotkanie w Domu Pielgrzyma.

Rekolekcje dla ojców

Oblaci św. Józefa z Rusocina zapraszają na rekolekcje dla ojców rodzin pt.: „Rola mężczyzny we współczesnej rodzinie”. Rekolekcje, które poprowadzą Krzysztof Gąsior i ks. Roman Westwał, odbędą się w Rusocinie k. Nysy **od 21 do 23 maja**. Zgłoszenia przyjmowane są do 10 maja, tel.: 77 433 62 56 lub e-mailem: rusocinosj@wp.pl. ■

Karel Čapek
– życie i epokaIdiota,
który lubił
człowieka

W Galerii WuBePe w Opolu gościła wystawa pt. „Życie i epoka Karla Čapka”.



Karel Čapek

ANDRZEJ KERNER

Wystawę sprowadzono z Czech. Wybitny czeski pisarz, intelektualista i filozof znany jest u nas chyba najbardziej ze swej powieści dla dzieci „Daszeňka, czyli żywot szczeniaka”. Čapek pisania dla dzieci nie lekceważył, więcej – nie lekceważył dzieci. Zainicjował nawet ogólnonarodową akcję społeczną na ich rzecz. Mimo przedwczesnej śmierci Čapka w Boże Narodzenie roku 1938 – jego dorobek pisarski jest bogaty. Kilkakrotnie był poważnym kandydatem do literackiego Nobla. Przenikliwy myśliciel swój sąd o świecie i ludziach wyraził tak: „Jest dużo więcej życzliwości niż realnego zła na świecie, więcej sym-

patii i wiary, życzliwości i dobrej woli, niż by mogło się wydawać.(...) tak, należę do idiotów, którzy lubią człowieka, ponieważ jest człowiekiem”. Spośród wielu jego celnych aforyzmów przytoczę trzy: „Tylko mali ludzie boją się o prestiż, wielcy go mają”, „Każdy człowiek ma swoją słabą stronę, ale niczym nie urazisz go bardziej niż tym, że ją rozpoznasz” oraz „Kto tylko o sobie myśli, traci z oczu świat”. Na koniec ostrzeżenie, które przeczytałem, niestety, zbyt późno: „Dziennikarzem staje się człowiek z reguły w ten sposób, że z młodzieńczego braku doświadczenia napisze coś do prasy.” ■

Pod patronatem „Gościa Niedzielnego”

Syćka se wom zycom

W piątek 14 maja odbędzie się w Głubczycach II Wojewódzki Przegląd Poezji i Pieśni Jana Pawła II.

Uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych zapraszamy do udziału w wojewódzkim przeglądzie poezji i pieśni, w którym prezentowane będą utwory Jana Pawła II i o Janie Pawle II. Przegląd „Syćka se wom zycom”, organizowany pod patronatem biskupa opolskiego Andrzeja Czaia, marszałka województwa opolskiego i burmistrza Głubczyc, odbędzie się 14 maja w Miejskim Ośrodku Kultury w Głubczycach (ul. Kościuszki 24). O godz. 9.00 rozpoczyna się próba mikrofonowa, a o godz. 10.00 przesłuchania konkursowe w dwóch kategoriach:

recytacji i poezji śpiewanej. Wyłonieni przez jury laureaci przeglądu wystąpią w koncercie galowym, który odbędzie się 15 maja o godz. 17.30 w Zespole Szkół w Pietrowicach. Koncert, który o godz. 16.00 poprzedzi uroczysta Msza św. w pietrowickim kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, będzie upamiętniał rocznicę urodzin i pontyfikat sługi Bożego Jana Pawła II. Zgłoszenia udziału w przeglądzie przyjmowane są do 7 maja.

Zainteresowani są proszeni o wypełnienie karty zgłoszeniowej oraz o przesłanie jej na adres Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Pietrowicach Głubczyckich (zs.pietrowice@wp.pl). Wszelkich dodatkowych informacji udziela Bogdan Kulik (tel. 077 485 76 12). ■

■ R E K L A M A ■

15 lat
w Opolskich
Domach

Plus
radio
107,9 FM OPOLE

www.plus.opole.pl

Świętuj razem z nami w Twoim mieście! · Szczegóły na: